

Rozważania: wtorek 27 tygodnia okresu zwykłego

Rozważanie na wtorek 27 tygodnia okresu zwykłego. Poruszane tematy to: Pan przechadza się wśród garnków; Marta: kiedy jesteśmy przytłoczeni; Maria: słowo, które kształtuje życie.

- Pan przechadza się wśród garnków;
- Marta: kiedy jesteśmy przytłoczeni;
- Maria: słowo, które kształtuje życie.

EPIZOD w Betanii (por. Łk 10,38-42) bywa niekiedy postrzegany jako przykład rozbieżności między dwoma sposobami przeżywania wiary: albo jest się jak Marta, poświęcając się sprawom tego świata, albo jak Maria, koncentrując się na sprawach Bożych. Można jednak uznać, że obie te postawy są potrzebne i wzajemnie się uzupełniają: nie trzeba porzucać swoich codziennych zajęć, aby być zawsze blisko naszego Pana. Św. Josemaría, powtarzając nauczanie świętych, którzy przyjęli życie zakonne, napisał: „Musicie szukać Chrystusa w codziennym życiu, nawet *„wśród garnków i rondli”* jak mówiła matka Teresa, „w zwykłym życiu.(...) Bóg tam jest, wśród książek, w próbkach z laboratorium, w pracy badawczej i nauczaniu i jest również w kuchni lub wśród

sprzętów do sprzątanania czy prasowania”^[1].

Kiedy Marta skarży się Panu, że jej siostra nie pomaga jej w domu, Jezus odpowiada jej: „Marto, Marto, troszczysz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba <mało albo> tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona” (Łk 10,41-42). Chrystus nie zachęca Marty do porzucenia swoich obowiązków. W przeciwnym razie, jak On i apostołowie mogliby jeść i odzyskać siły? Nauczyciel chce, aby Marta, podczas pełnienia roli gospodyni, nie zapominała o „lepszej części”, jedynej rzeczy, która jest „potrzebna”: oddawać cześć Bogu i służyć innym poprzez dobrze wykonaną pracę. Tak więc, jak napisał założyciel Opus Dei, „nadchodzi moment, kiedy niemożliwe jest dla nas rozróżnienie, gdzie kończy się modlitwa, a zaczyna praca, ponieważ nasza praca jest

także modlitwą, kontemplacją,
autentycznym mistycznym życiem w
zjednoczeniu z Bogiem”^[2].

ZAPEWNE niejednokrotnie
znaleźliśmy się w takiej sytuacji jak
Marta. Chwilami możemy mieć
wrażenie, że nie jesteśmy w stanie
zrealizować wszystkiego, co sobie
założyliśmy. Być może mamy rodzinę
pod opieką, obowiązki zawodowe i
więcej niż jedno nieprzewidziane
wydarzenie, które nieuchronnie
pojawia się każdego dnia i wymaga
dodatkowego czasu i szczególnej
uwagi: choroba nasza lub kogoś nam
bliskiego, telefon lub spotkanie w
ostatniej chwili, praca, która trwa
dłużej, awaria w domu, konieczność
dłuższej rozmowy z przyjacielem lub
współpracownikiem, itp. Pragniemy
wtedy, by ten stresujący czas jak
najszybciej minął i tęsknimy, całkiem

słusznie, za tym, by wreszcie zapanował spokój i wytchnienie.

Reakcja Marty jest dla nas wskazówką, jak powinniśmy przeżywać takie momenty, gdy się pojawiają: zwrócić się do Jezusa i powierzyć Mu swoje troski.

„Wszystkie troski wasze przerzucie na Niego”, pisze św. Piotr, „gdyż Jemu zależy na was” (1 P 5,7). Jednocześnie zaproszenie Pana do skupienia się na tym, co „potrzebne”, może również pomóc nam odkryć znaczenie tych zajęć, które być może odbierają nam spokój. Nie są to tylko sprawy drugorzędne lub obowiązki, ale ścieżki, poprzez które stajemy się święci i przyczyniamy się do dobra otaczających nas ludzi. Ta zmiana punktu widzenia raczej nie oznacza, że z dnia na dzień zmęczenie zniknie lub że uda nam się uporządkować zadania dokładnie tak, jak uczą guru zarządzania czasem. Nawet jeśli zbliżymy się do tego szlachetnego

ideału, zmęczenie przeżywane z Jezusem ma istotne znaczenie, ponieważ nasz wysiłek nie jest skierowany na jak najszybsze uporanie się z tym obowiązkiem, ale nabiera bardziej ambitnego wymiaru: utożsamienia się z Chrystusem, który żył skupiając się na sprawach swojego Ojca z otwartym, wielkodusznym sercem, pragnąc pomagać tym, którzy do Niego przychodzą.

Ta postawa wyjaśnia, „dlaczego święci wydają się pełni pokoju, nawet pośród bólu, poniżenia, ubóstwa i prześladowań. Odpowiedź, jak powiedział błogosławiony Álvaro, jest prosta: ponieważ starają się utożsamić z Wolą Ojca w Niebie, naśladując Chrystusa”^[3]. Tak więc to, co być może wcześniej było postrzegane jako zagrożenie, które wpływało na nasze życie wewnętrzne, jest postrzegane w inny sposób: jako okazja do wzrastania w

ideałach, które podtrzymują nasze życie.

MARYJA uważnie słucha słów Jezusa. Jej sposób podążania za Jego nauczaniem jest zupełnie inny niż niektórych faryzeuszy lub uczonych w Piśmie, którzy, gdy Mistrz przemawiał, szukali czegoś, o co mogliby Go oskarżyć. Ona natomiast przyjmowała Jego nauki z miłością i praktycznym podejściem: nie tylko zachwycała się pięknem przemówień, ale starała się uczynić go swoim własnym i zastosować go we własnym życiu. „Kiedy otwierasz Ewangelię świętą - radził św. Josemaría - pomyśl, że nie tylko powinienes znać to, co ona przekazuje — czyny i słowa Chrystusa — lecz także tym żyć. Wszystko, każdy przedstawiony szczegół, zostało tu zawarte, abyś to

wcielał w konkretnych okolicznościach swojego życia”^[4].

„Słuchać słowa Bożego to czytać je i zadawać sobie pytanie: Co ono mówi do mojego serca? Co Bóg mówi do mnie tymi słowami? (...) Bóg nie mówi do wszystkich ogólnie: owszem, mówi do wszystkich, ale mówi do każdego z nas. Ewangelia została napisana dla każdego z nas z osobna^[5]. Aby odkryć to osobiste znaczenie, słowo Boże musi w nas *dojrzewać*; to znaczy, że nie wystarczy raz usłyszeć lub przeczytać fragment, aby pojąć jego znaczenie, ale musi ono zakorzenić się w naszym sercu i w naszym umyśle. W ten sposób możemy odczytywać wydarzenia, które nam się przytrafiają, w świetle tego słowa i dostrzegać to, co Pan chce nam przekazać w każdej chwili.

Taka była postawa Najświętszej Maryi Panny. Rozważała w swoim

sercu zarówno epizody swojego życia, których nie rozumiała, jak i te, które napełniały ją radością. Nasza Matka może pomóc nam podążać za tym, co Jej Syn chciał przekazać w domu w Betanii: oddawać chwałę Bogu poprzez naszą pracę i słuchać Jego słowa tak, aby kształtowało ono całe nasze życie.

^[1] Św. Josemaría, *List* 36, nr 60.

^[2] Św. Josemaría, *List* 11, nr 25.

^[3] Bł. Álvaro del Portillo, *List duszpasterski*, 1 V 1987.

^[4] Św. Josemaría, *Kuźnia*, 754.

^[5] Franciszek, *Homilia*, 23 IX 2014.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/meditation/rozwazania-wtorek-27-
tygodnia-okresu-zwyklego/](https://opusdei.org/pl-pl/meditation/rozwazania-wtorek-27-tygodnia-okresu-zwyklego/) (23-02-2026)